

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE – 21 LUTEGO 2016 – NIEDZIELA

Pierwsze czytanie: Rdz 15, 5-12. 17-18

Bóg poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić; potem dodał: Tak liczne będzie twoje potomstwo. Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę. Potem zaś rzekł do niego: Ja jestem Pan, który ciebie wywiodłem z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność. A na to Abram: O Panie, mój Boże, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność? Wtedy Pan rzekł: Wybierz dla Mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synogarlicę i gołębicę. Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerał je wzdłuż na połowy i przerabane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porozcinał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędził. A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność. A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między tymi połowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: Potomstwu twemu daję ten kraj, od Rzeki Egipskiej aż do wielkiej rzeki Eufrat.

Psalm: Ps 27 (26), 1. 7-8a. 8b-9abc. 13-14

REFREN: Pan moim światem i zbawieniem moim

Pan moim światłem i zbawieniem moim,
kogo miałbym się lękać?
Pan obrońcą mego życia,
przed kim miałbym czuć twogę?

Usłysz, o Panie, kiedy głośno wołam,
zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie.
O Tobie mówi moje serce:
„Szukaj Jego oblicza”.

Będę szukał oblicza Twego, Panie.
Nie zakrywaj przede mną swojej twarzy,
nie odtrącaj w gniewie Twojego sługi.
Ty jesteś moją pomocą więc mnie nie odrzucaj.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana
W krainie żyjących.
Oczekuj Pana, bądź mężny,
nabierz odwagi i oczekuj Pana.

Drugie czytanie: Flp 3, 17 – 4, 1

Bracia, bądźcie wszyscy razem moimi naśladowcami i wpatrujcie się w tych, którzy tak postępują, jak tego wzór macie w nas. Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem. Ich losem – zagłada, ich bogiem – brzuch, a chwała – w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne. Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować. Przeto, bracia umiłowani, za którymi tęsknię – radości i chwała moja! – tak stójcie mocno w Panu, umiłowani!

Ewangelia: Łk 9, 28b-36

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił,

wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlékli się, gdy [tamci] weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie! W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli.

Temat dnia: Niedziela, dzień Pański, dzień miłosierdzia

Słowo dnia:

„Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę.” (Łk 9,32)

Medytacja:

Dzień Pański — jak nazywano niedzielę już w czasach apostoelskich — cieszył się zawsze w dziejach Kościoła szczególnym poważaniem ze względu na swą ścisłą więź z samą istotą chrześcijańskiego misterium.

Dzień ten stanowi samo centrum chrześcijańskiego życia. Jeśli od początku pontyfikatu niestrudzenie powtarzam słowa: „Nie lękajcie się! Otwórzcie, na oścież otwórzcie drzwi Chrystusowi!”, to dziś chciałbym z mocą wezwać wszystkich do ponownego odkrycia niedzieli: *Nie lękajcie się ofiarować waszego czasu Chrystusowi!* Tak, otwórzmy Chrystusowi nasz czas, aby On mógł go rozjaśnić i nadać mu kierunek. On jest Tym, który zna tajemnicę czasu i tajemnicę wieczności i ofiarowuje nam „swój dzień” jako zawsze nowy dar swojej miłości. Ponowne odkrycie sensu tego «dnia» jest łaską, o którą należy prosić nie tylko po to, aby wypełniać w życiu nakazy wiary, ale także by dać konkretną odpowiedź na prawdziwe i głębokie pragnienia każdego człowieka. Czas ofiarowany Chrystusowi nigdy nie jest czasem straconym, ale raczej czasem, który zyskujemy, aby nadać głęboko ludzki charakter naszym relacjom z innymi i naszemu życiu.

Jan Paweł II, Dies Domini, numery 1 i 7

Małe postanowienie:

Podjąć decyzję wierności modlitwie wieczornej i ustalić teraz czas na modlitwę w nadchodzącym tygodniu.